

Szanowni Państwo,

w załączniku przesyłam petycję stworzoną w celu usprawnienia komunikacji na trasie Poznań - Plewiska w gm. Komorniki.

Wobec uruchomienia na przestrzeni ostatnich tygodni sygnalizacji świetlnych, łącznie trzech, w dość bliskim sąsiedztwie, przejazd w godzinach porannych w kierunku Poznania, jak również przejazd w godzinach popołudniowych w kierunku Plewisk - został znacznie wydłużony, nieoptymalizowany.

Choć zdajemy sobie sprawę, że owe sygnalizacje świetlne przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa pieszych, to jednak zauważamy, że dane sygnalizacje świetlne nie monitorują w żaden sposób natężenia ruchu, czy obecności pieszych/rowerzystów.

Jeśli nie jest możliwe wyłączenie danych sygnalizacji świetlnych, to sygnalizacje te winny załączać się wyłącznie w obecności pieszych/rowerzystów.

Z wyrazami szacunku

Podpisani według petycji

Przejazd ul. Grunwaldzką BEZ SYGNALIZACJI ŚWIETLNEJ od ul. Twardogórskiej do ul. Wołczyńskiej w Poznaniu/Plewiskach, gm. Komorniki

STOP ZAKORKOWANEJ GRUNWALDZKIEJ!

Od niedawna mieszkańcy gminy Komorniki, Miasta Poznania, a także wielu, wielu innych regionów, cieszą się z nowo otwartego, bezkolizyjnego przejazdu ul. Grunwaldzką pod wiaduktem, na trasie Poznań - Plewiska. Dotychczas przejazd ul. Grunwaldzką z Poznania w stronę Plewisk wiązał się z długim oczekiwaniem na przejeździe kolejowym, ale w 2023 r. problem został rozwiązany, a przejazd na danej trasie znacznie, znacznie się upłynnił.

Na słynny wiadukt oczekiwano dziesiątki lat krążyły już o nim legendy, aż w końcu jest!

Niestety krótko trwała owa radość, gdyż wraz z wiaduktem powstały sygnalizacje świetlne na skrzyżowaniu ul. Grunwaldzka - ul. Wołczyńska, ul. Grunwaldzka - ul. Piwoniowa, jak również ul. Grunwaldzka - ul. Twardogórska. Sygnalizacje w żaden sposób nie monitorują natężenia ruchu, załączają się niezależnie od tego, czy jakkolwiek pojazd oczekuje czy też pas ruchu jest pusty.

Okoliczni mieszkańcy już dostrzegają, że zanim uruchomiono sygnalizacje świetlne, na ul. Grunwaldzkiej przejazd był płynny i nie było żadnych korków.

Od kiedy uruchomiono sygnalizacje świetlne na ul. Grunwaldzkiej w rejonie wiaduktu, ulica jest zatłoczona począwszy od ul. Cmentarnej na Junikowie aż do ul. Wołczyńskiej. Przejazd ul. Grunwaldzką w godzinach szczytu, czyli 7-8 rano i 15-17 po południu - to katastrofa, przejazd pomiędzy ul. Cmentarną, a ul. Malwową trwa nawet 30 minut. Co więcej, wjazd z bocznych ulic Twardogórskiej, Nowosolskiej i Strzelińskiej na ul. Grunwaldzkiej, w szczególności w godzinach szczytu, graniczy z cudem, ponieważ na ul. Grunwaldzkiej jest ciągły sznur samochodów.

Nie rozumiemy, w jakim celu zostały stworzone dane sygnalizacje świetlne, które jedynie utrudniają przejazd Poznań - Plewiska, tworzą korki na drogach i znacznie opóźniają przejazdy nie tylko samochodów osobowych, ale także autobusów.

Zwracamy się o wyłączenie wszystkich sygnalizacji świetlnych na skrzyżowaniu ul. Grunwaldzka - ul. Wołczyńska, ul. Grunwaldzka - ul. Piwoniowa, jak również ul. Grunwaldzka - ul. Twardogórska.